

Katastrofa chilijskiego Beechcrafta

#Lotnictwo cywilne 11 lipca 2008

Wczoraj o 10:30 czasu miejscowego, w Chilijskiej miejscowości Puerto Montt, rozbił się pasażerski Beechcraft 99A. Zginął pilot i 8 pasażerów.

Szczałki chilijskiego Beechcrafta 99A. Samoloty tego typu zabierają na pokład do 15 os

Samolot leciał z miejscowego lotniska do oddalonej o 250 km wyspy Melinka. Według świadków samolot niedługo po starcie zapalił się i spadł ok. 500 m od ostatnich zabudowań miasta. Nikt z przebywających na pokładzie nie ocalał.

Samolot o oznaczeniu U-145 należał do Aerocord, niewielkie przedsiębiorstwa, świadczącego usługi przewozowe dla miejscowej ludności i organizującego loty wycieczkowe dla turystów.

Na razie nie są znane przyczyny wypadku. Nienajlepsza pogoda (deszcz) nie miały prawdopodobnie bezpośredniego wpływu na wypadek. Przyczyna mógł być natomiast stan techniczny maszyny, wyprodukowanej w 1971. Wiadomo również, że Aerocord odkupił niedawno inny samolot tego typu od Alpinie Air Chile SA, amerykańskiej spółki, która próbowała bez powodzenia rozwinąć swoje usługi na miejscowym rynku. Samolot ten uległ lekkiemu wypadkowi i Amerykanie nie zdecydowali się ściągnąć go z powrotem do USA. Aerocord przejął go prawdopodobnie jako magazyn części zamiennych.



Szczałki chilijskiego Beechcrafta 99A. Samoloty tego typu zabierają na pokład do 15 osób (lub 8 w wersji biznesowej). Różne modele silników, o mocy od 550 do 650 KM każdy, zapewniają maksymalną prędkość przelotową 400 km/h. Ich produkcja zakończyła się w 1986

Samolot leciał z miejscowego lotniska do oddalonej o 250 km wyspy Melinka. Według świadków samolot niedługo po starcie zapalił się i spadł ok. 500 m od ostatnich zabudowań miasta. Nikt z przebywających na pokładzie nie ocalał.

Samolot o oznaczeniu U-145 należał do Aerocord, niewielkie przedsiębiorstwa, świadczącego usługi przewozowe dla miejscowej ludności i organizującego loty

wycieczkowe dla turystów.

Na razie nie są znane przyczyny wypadku. Nienajlepsza pogoda (deszcz) nie miały prawdopodobnie bezpośredniego wpływu na wypadek. Przyczyna mógł być natomiast stan techniczny maszyny, wyprodukowanej w 1971. Wiadomo również, że Aerocord odkupił niedawno inny samolot tego typu od Alpinie Air Chile SA, amerykańskiej spółki, która próbowała bez powodzenia rozwinąć swoje usługi na miejscowym rynku. Samolot ten uległ lekkiemu wypadkowi i Amerykanie nie zdecydowali się ściągnąć go z powrotem do USA. Aerocord przejął go prawdopodobnie jako magazyn części zamiennych.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o